

Ryszard Nowicki

rnowicki@ukw.edu.pl

orcid.org/0000-0001-8507-2086

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Wydział Historyczny

ul. Księcia Józefa Poniatowskiego 12

85-671 Bydgoszcz

Prywatna wielka własność ziemska na Litwie. Dobra retowskie Marii z Potulickich Ogińskiej w okresie I wojny światowej

Large private landed property in Lithuania.
The Rietavas estate of Maria Ogińska (née Potulicka)
during the First World War

Summary: The source article presents problems related to the functioning of Maria Ogińska's private estate in Rietavas, Lithuania, during the First World War. A handwritten report of Kazimierz Rzeszowski, the estate's manager, found in the National Archives in Krakow, enabled the creation of this article. The estates were located in the territory of the Russian Partition. From 1915, they were under German occupation. For several years, the plenipotentiary took formal and informal measures to secure the Duchess's assets. As a result of his personal intervention, a palace in Pojeziory, owned by Zygmunt Nagurski, was saved from being burned down. After the end of the war and the establishment of the Lithuanian state, the Rietavas estates were nationalized. The unique manuscript provides information about the fate of the cultural property gathered in the palace in Rietavas. It is a proof of the destruction and dispersion of cultural heritage valuable for Lithuanians and Poles, related to the large private landed property of Ogiński's princes.

Keywords: private property, Lithuania, war, cultural property, Maria Ogińska, Rietavas, 20th century

Streszczenie: Artykuł źródłowy przedstawia problemy związane z funkcjonowaniem prywatnych dóbr retowskich Marii Ogińskiej na Litwie w okresie I wojny światowej. Podstawą jego powstania jest odszukane w Archiwum Narodowym w Krakowie rękopiśmienne sprawozdanie zarządcy tego majątku Kazimierza Rzeszowskiego. Posiadłości znajdowały się na terenie zaboru rosyjskiego. Od 1915 r. były pod okupacją niemiecką. Pełnomocnik przez kilka lat podejmował formalne i nieformalne działania, by zabezpieczyć majątek księżnej. W wyniku osobistej interwencji ochronił przed spaleniem pałac w Pojeziorach, stanowiący własność Zygmunta Nagurskiego. Po zakończeniu wojny i powstaniu państwa litewskiego dobra retowskie zostały upaństwowione. Unikatowy materiał rękopiśmienny dostarcza informacji o losach dóbr kultury zgromadzonych w pałacu w Retowie. Stanowi dowód zniszczenia oraz rozproszenia cennego dla Litwinów i Polaków dziedzictwa kulturowego, związanego z prywatną wielką własnością ziemską książąt Ogińskich.

Słowa kluczowe: własność prywatna, Litwa, wojna, dobra kultury, Maria Ogińska, Retów, XX wiek

Wprowadzenie

Dobra retowskie na Żmudzi stanowiły własność Ireneusza Ogińskiego¹, syna Michała Kleofasa Ogińskiego². Książę wybudował pałac w Retowie, do którego przeniósł się z rezydencji w Zalesiu. Wzniesiona nowa siedziba i wprowadzone zmiany ukształtowania terenu wzbudziły zachwyt etnografa, archeologa i historyka Zygmunta Glogera. Napisał z uznaniem o Ireneuszu Ogińskim:

Bagno osuszył wykopaniem wielkiego stawu, poza którym wspaniały pałac z wieżą na rezydencję sobie wystawił. Między pałacem a stawem znajduje się wielki dziedzińiec, ozdobny posągami i kwiatami. Po lewej stronie dziedzińca (uważając od pałacu) przybudowane są wielkie cieplarnie i ogród zimowy; po prawej – wznosi się piętrowa oficyna z wieżą, zwana „adminstracją”, gdzie mieści się zarząd dóbr i pokoje gościnne.

¹ Ireneusz Ogiński (1808-1863) – działacz społeczny i gospodarczy. Był marszałkiem szlachty powiatu rosieńskiego i szambelanem carskim.

² Michał Kleofas Ogiński (1765-1833) – kompozytor, polityk, autor poloneza *Pożegnanie ojczyzny*. Odziedziczył trzy wielkie klucze: Mołodeczno, Zalesie i Retów.

Za pałacem ciągnie się park i ogród. W sieni pałacowej mieszczą się piękne zbroje, a w gabinecie książąt zbiór monet rzymskich, wykopaliska, pamiątki i rzeźby, na piętrze sala portretów rodzinnych³.

Po śmierci Ireneusza Ogińskiego majątek przypadł starszemu synowi, Bohdanowi Ogińskiemu⁴. Książę poślubił 28 kwietnia 1877 r. w Krakowie Marię Gabriellę z Potulickich⁵, która wniosła mężowi majątek Bobrek w Małopolsce. Bohdan Ogiński zarządzał dobrami osobiście. Pod koniec jego życia, ze względu na stan zdrowia⁶ wyznaczono mu opiekunów prawnych, to jest Marię księżną Ogińską, Mieczysława hrabiego Potulickiego i Józefa hrabiego Załuskiego. Administratorem wszystkich majątków zjednoczonych w zarządzie Wileńskiej Dworzańskiej Opieki w Wilnie został ziemianin Szymon Meysztowicz, którego brat, Aleksander Meysztowicz, był w latach 1909-1917 członkiem Rosyjskiej Rady Państwa, a w latach 1921-1922 prezesem Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej⁷. Bohdan Ogiński zmarł bezpotomnie 5 kwietnia 1909 r. w Retowie. Wraz z jego śmiercią i bezdzietnym zejściem młodszego brata, Michała Ogińskiego⁸, 24 marca 1902 r. w Nicei, skończyła się retowska linia książąt Ogińskich. Po śmierci Bohdana Ogińskiego doszło do podziału olbrzymich dóbr pomiędzy spadkobierców⁹. Majątki książąt Ogińskich od wieków należały do największych na Litwie. Dobra retowskie liczyły ogółem 25 668 dziesięcin, to jest 28 042 ha, z tego ok. 20 000 ha stanowiły lasy. Rozpościerały się na powierzchni 280 km². Przypadły one wdowie Marii Ogińskiej i potomkowi Michała Kleofasa Ogińskiego, Józefowi Załuskiemu¹⁰. W ich imieniu podczas I wojny światowej majątkami zarządzał początkowo Szymon Meysztowicz, a od 1915 r. Kazimierz Rzeszowski.

Celem artykułu jest przedstawienie losów dóbr retowskich podczas I wojny na podstawie zachowanego rękopiśmiennego sprawozdania Kazimierza Rzeszowskiego, sporządzonego 10 lat po zakończeniu światowego konfliktu zbroj-

³ Z. Gloger, *Retów, „Kłasy” 1879*, t. 28, nr 711, s. 112.

⁴ Bohdan Ogiński (1848-1909) – ziemianin. Założył w Retowie szkołę muzyczną i orkiestrę.

⁵ Maria z Potulickich Ogińska (1855-1927) – najstarsza córka Kazimierza Potulickiego i Marii z Zamoyskich Potulickiej (zob. S. Leitgeber, *Potuliccy*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1990, s. 119).

⁶ Zob. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Potulickich z Obór, *Retów – miasto i ciwuństwo w księstwie żmudzkiem*, sygn. 1/399/O/-/230, k. 103-112 – *Protokół z przesłuchania Bogdana Ogińskiego w celu stwierdzenia jego niepoczytalności 1906 r.*

⁷ Zob. W. Meysztowicz, *Gawędy o czasach i ludziach*, Wydawnictwo LTW, Łomianki [2012].

⁸ Michał Ogiński (1849-1902) – nowoczesny ziemianin, marszałek szlachty powiatu telszewskiego. Prowadził aktywną działalność społeczną i charytatywną. Założył w Pflugianach prywatną orkiestrę i szkołę muzyczną, której wychowankiem był najwybitniejszy na Litwie kompozytor przełomu XIX i XX w. – Mikołaj Konstanty Čiurlionis. Książę ufundował neorenesansowy pałac w Pflugianach. Jego żoną była Maria ze Skórzewskich Ogińska (1857-1945).

⁹ Zob. Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Archiwum Wysockich, sygn. 29/1430/115 – *Sprawa spadku po Bohdanie Ogińskim 1909-1915*. Bohdan Ogiński zmarł bez pozostawienia testamentu.

¹⁰ Józef Karol Adam Załuski (1867-1930) – właściciel Iwonicza.

nego¹¹. Autor miał wyjątkowo szeroką wiedzę dotyczącą prywatnego majątku. Reprezentował interesy Marii z Potulickich Ogińskiej jako jej pełnomocnik do czasu śmierci księżnej w 1927 r. Zawarta w artykule źródłowym problematyka wpisuje się w badania związane z historią własności ziemskiej na Litwie w XX w.

Początek wojny

Bohdan Ogiński przyjął Kazimierza Rzeszowskiego na posadę inżyniera kierownika działu technicznego w dobrach retowskich pod koniec 1901 r. Rzeszowski pracę rozpoczął w styczniu następnego roku, wykonując także z polecenia księcia czynności ogólnoadministracyjne. Podczas trwania opieki nad księciem oraz po uprawnieniu się wyroku w sprawie spadkowej wykonywał nadal czynności naczelnika wydziału technicznego pod ogólnym kierunkiem administratora Szymona Meysztowicza.

I wojna światowa rozpoczęła się wypowiedzeniem przez Austro-Węgry wojny Serbii 28 lipca 1914 r. Pretekstem do jej wybuchu stał się zamach 28 czerwca tego roku w Sarajewie na austro-węgierskiego następcę tronu, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda Habsurga. W wyniku konfliktu doszło do powstania dwóch przeciwstawnych bloków – państw centralnych i ententy. Niemcy 1 sierpnia 1914 r. wypowiedziały wojnę Rosji¹². Na froncie wschodnim wojska rosyjskie rozpoczęły działania wojenne 17 sierpnia atakiem na Prusy Wschodnie. Tego miesiąca Kazimierz Rzeszowski został internowany przez władze rosyjskie. Powodem zsyłki do stepów kirgiskich za Ural było jego austriackie obywatelstwo. W obozie przebywał około dwóch miesięcy. W wyniku starań oraz poręczeń Szymona i Aleksandra Meysztowiczów został po dwóch miesiącach zwolniony z niewoli. Powrócił do majątku Retów, gdzie dalej wykonywał swoje obowiązki.

W lutym 1915 r. Niemcy pobili Rosjan nad jeziorami mazurskimi, jednak bez przetamania linii frontu. Miesiąc później oddział armii rosyjskiej, pod dowództwem generała Nikołaja Michajłowicza Potapowa, ułokował się w Retowie, skąd wykonał atak na wojska niemieckie i zajął Kłajpedę. Miasta nie zdołał utrzymać. Wojska zostały przez Niemców odrzucone poza granicę rosyjską i wycofały się do Retowa. Żołnierze niemieccy zajęli część majątku retowskiego z folwarkiem Trepikalna. Wojska rosyjskie pozostały w folwarku Marianów, należącym do dóbr retowskich, oddalonym 13 km od Retowa. Po kilku dniach nastąpił atak Niemców

¹¹ ANK, Archiwum Wysockich, sygn. 29/471/1269, k. 291-335 – K. Rzeszowski, *Sprawozdanie z czynności administracyjnej K. Rzeszowskiego podczas okupacji niemieckiej w dobrach Retów, powiat Rosienie na Żmudzi, własność J.O. Księżnej M. Ogińskiej i JW. Hrabiego Józefa Załuskiego*, Bydgoszcz, 1 marca 1928 r.

¹² W. Łach, *Działania militarne w Prusach Wschodnich w czasie I wojny światowej*, w: W. Gieszczyński, N. Kasperek (red.), *Wielkie wojny w Prusach. Działania militarne między dolną Wisłą a Niemnem na przestrzeni wieków*, Oficyna Retman, Dąbrówno 2010, s. 220, http://katedrawiss.uwm.edu.pl/sites/default/files/download/202005/wojny_w_prusach_2011.pdf [dostęp: 16.11.2022].

na żołnierzy rosyjskich pod Marianowem. Pokonani Rosjanie wycofali się do Retowa. Folwark Marianów i młyn wodny w Wewirżanach, należące do Retowa, spalili niemieccy żołnierze.

Rosjanie przygotowywali dwór retowski do obrony przed spodziewanym atakiem Niemców. Mieścił się w nim sztab bojowy armii rosyjskiej tego odcinka frontu. Szymon Meysztowicz, zdając sobie sprawę z niemieckiej przewagi militarnej, wyjechał do własnego majątku Ludyń pod Poniewieżem, w którym przebywała jego żona Antonina Dzierżykraj-Morawska Meysztowicz. Przed wyjazdem czynił starania, by naczelnicy zarządu głównego majątku pozostali w Retowie i ratowali dobra przed zniszczeniami wojennymi. Zarząd główny składał się z naczelników trzech wydziałów: technicznego, rolnego i leśnego. Kazimierz Rzeszowski, jako obywatel państwa będącego w stanie wojny z Rosją, w razie natarcia Niemców otrzymał rozkaz natychmiastowego wyjazdu do centralnej Rosji. Naczelnicy dwóch pozostałych oddziałów postanowili opuścić teren razem z ustępującymi wojskami rosyjskimi¹³. Majątki mogły zostać pozbawione własnego kierownictwa. Aby do tego nie dopuścić, Kazimierz Rzeszowski, pomimo grożącego mu aresztowania i przymusowego wywiezienia w głąb Rosji, zdecydował się pozostać na miejscu.

Wojska niemieckie 15 kwietnia 1915 r. rozpoczęły walkę z żołnierzami rosyjskimi, okopanymi w folwarku Agronomia, położonym ok. 1 km od dworu retowskiego. Na polecenie władz Kazimierz Rzeszowski wyjechał z uchodzącym wojskiem rosyjskim. W panującym zamęciu zdołał przedostać się do majątku Pojeziory, oddalonego ok. 50 km od Retowa. W pałacu nie zastał właściciela rezydencji Zygmunta Nagurskiego, który z rodziną wyjechał w głąb Rosji. Postanowił w pałacu przeczekać odwrót Rosjan, a następnie wrócić do dóbr retowskich. Z powodu trwających walk na froncie Wenty-Dubisy pozostał kilka tygodni w Pojeziarach. W wyniku jego odważnej i zdecydowanej postawy rezydencja nie została zniszczona. W dokumentach źródłowych czytamy:

pewnego dnia cofał się oddział niemiecki pod naporem Rosjan. Pułkownik tego oddziału rozkazał swoim żołnierzom przynieść słomy i podpalić pałac i zabudowania dworskie, lokaje przybiegli, oznajmiając mi, że zaraz zapalą Niemcy pałac. Tylko mojej interwencji zawdzięcza p. Nagurski ocalenie swego mienia, udało mnie się to tylko z powodu mego obywatelstwa austriackiego¹⁴.

Budowę rezydencji w Pojeziarach w stylu historyzującym, z użyciem detalu neorenesansowego, zakończono na cztery lata przed wybuchem wojny, to jest w 1910 r.¹⁵ Obiekt został połączony z istniejącym dworem drewnianym. Wypo-

¹³ Ostatecznie naczelnicy wydziałów rolnego i leśnego pozostali na Litwie. Wyjechali do swoich rodzin w Wilnie i Poniewieżu.

¹⁴ ANK, Archiwum Wysockich, sygn. 29/471/1269, k. 299.

¹⁵ R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 3, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 256.

sażony był w meble w stylu secesyjnym. Znajdowały się w nim zabytkowe przedmioty, w tym portrety rodzinne¹⁶.

Po wyparciu Rosjan Kazimierz Rzeszowski otrzymał przepustkę zezwalającą na powrót do Retowa w sztabie dywizji niemieckiej. We dworze mieściły się koszary i składy amunicji dla armii niemieckiej walczącej na froncie Wenty–Dubisy. Z tych powodów wejście na ten teren dla cywilów było surowo wzbronione. Kazimierz Rzeszowski zamieszkał w folwarku Lale, skąd codziennie przyjeżdżał do Retowa, by nawiązać kontakt z władzami niemieckimi oraz chronić majątek przed całkowitym zniszczeniem i grabieżą:

Rozbierano właśnie maszyny i urządzenia tartaku i elektrowni, tak samo i urządzenie mleczarni parowej, w celu wywiezienia ich do Niemiec. Dzięki tylko mojej interwencji zaprzestano dalsze rozbieranie maszyn i transmisji i pozostawiono je do mojej dyspozycji. Po zawarciu znajomości z komendantem placu wpuszczono mnie do dworu. Znalazłem cały dwór, pałac, administrację i w ogóle wszystkie zabudowania dworskie w opłakanym stanie. Wszędzie pełno wojska, drzwi i okna częściowo połamane i powybijane, nawet po części piece kaflowe porozbijane kolbami karabinów. W pałacu drogocenne biurka i szafy z inkrustacjami porozbijane tak samo kolbami, gdyż szukano w nich pieniędzy lub kosztowności, szafa piętista ogniotrwała rozpruta. Część obrazów skradziona, bielizna wszystka i pościel wywieziona do Niemiec, tak samo okazał się brak niektórych mebli. Wozownie zupełnie puste, uprzęże zabrane, koni ani śladu. Nawet sikawki trzy pożarne wywiezono do Niemiec. Magazyn główny otwarty na oścież, bez zapasów zboża i innych produktów, które się poprzednio w nim znajdowały. W kancelariach stoły połamane, instrumenty miernicze zniszczone, akta i dokumenty porozrzucane po podłodze, zniszczenie kompletne. Na moje odezwanie się do komendanta placu, że jest coś strasznego widzieć takie zniszczenie, odpowiedział mi: „bądź pan kontent, że tak dużo zostało, gdyż mógł pan zastać także tylko ruiny i kupę popiołu”. Miał zupełną słuszność, gdyż palenie budynków należało widocznie do przyjemności oficerów niemieckich¹⁷.

Pałac w Retowie powstał na planie prostokąta (il. 1)¹⁸. Wewnątrz znajdowało się ponad 20 pomieszczeń¹⁹. W rezydencji zgromadzono bogate zbiory malarstwa, archiwum rodowe²⁰, mieściła się tam „biblioteka w inkunabuły zasobna”²¹, przedmioty archeologiczne ze Żmudzi i Litwy, zbroje pochodzące z różnych epok²².

¹⁶ Ibidem, s. 257. Pałac w Pojeziorach przetrwał dwie wojny światowe.

¹⁷ ANK, Archiwum Wysockich, sygn. 29/471/1269, k. 297-299. Maria Ogińska zdążyła zdeponować srebra z Retowa w banku w Wilnie. Po wojnie, w grudniu 1922 r., zostały sprzedane w Warszawie Józefowi Załuskiemu.

¹⁸ R. Aftanazy, op. cit., s. 274.

¹⁹ Ibidem, s. 276.

²⁰ M. Brensztejn, *Zbiory prywatne w gubernii kowieńskiej*, „Kurier Litewski” 1906, nr 232, s. 2.

²¹ E. Chwalewik, *Zbiory polskie*, t. 2, Wydawnictwo J. Morkowicza Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie, Warszawa–Kraków 1927, s. 152.

²² R. Aftanazy, op. cit., s. 276.



II. 1. Pałac Ogińskich w Retowie (litografia Maksymiliana Fajansa według rysunku z natury Napoleona Orda)

Źródło: Europeana, domena publiczna, <https://tinyurl.com/3mrxprfj> [dostęp: 16.01.2023].

Michał Brensztejn w artykule *Zbiory prywatne w gubernii kowieńskiej*, opublikowanym w 1906 r. na łamach „Kuriera Litewskiego”, nawiązał do projektu powstania w Wilnie muzeum Litwy²³. Wskazał najcenniejsze kolekcje, do których zaliczył zbiory Michała Ogińskiego w Retowie:

w tym celu ażeby stwierdzić, jak znaczne jeszcze skarby znajdują się w rozproszaniu w rękach prywatnych, ciągle narażone na zagładę lub uszkodzenie, a których miejscem winno być jedno muzeum krajowe²⁴.

Jego obawy związane z zagrożeniem wyjątkowej wartości dóbr kultury były w pełni uzasadnione. W okresie I wojny światowej Litwa doznała w tym zakresie wyjątkowo dotkliwych strat. Zniszczenie, grabież i rabunkowy wywóz nie ominęły wartościowych przedmiotów zgromadzonych w retowskim pałacu czy w Pługianach. Cenna kolekcja zawierała dobra kultury związane z przedstawicielami rodu Ogińskich i ich krewnymi, ale także historią Litwy i Polski. Kazimierz Rzeszowski przystąpił do zabezpieczenia porozbijanych mebli, obrazów, porozrzucanych archiwaliów, książek z biblioteki i wyposażenia pałacu. Zadbął, by najbliższe otoczenie obiektu pełniło pierwotne funkcje. W wyniku jego zabiegów w oranżerii, połączonej korytarzem z rezydencją, rośliny nadal miały dobre warunki rozwoju.

²³ M. Brensztejn, op. cit.

²⁴ Ibidem.

Dobra retowskie pod okupacją niemiecką

Kazimierz Rzeszowski zastał majątki prawie całkowicie pozbawione żywego i martwego inwentarza. Brakowało nawet kompletnego powozu, ponieważ lepsze pojazdy zostały wywiezione do Niemiec. W pierwszej kolejności przystąpił do ochrony prywatnych lasów. Część chłopów, wykorzystując panujący zamęt, zaczęła samowolnie wycinać las, grożąc straży leśnej śmiercią. Większość strażników, obawiając się nie bez powodów o swoje życie, nie wykonywała przypisanych powinności. Kazimierz Rzeszowski, po nawiązaniu kontaktu z niemieckimi władzami wojskowymi, z leśniczym Romanem Głazowskim dokonał kilkudniowego objazdu lasów i leśniczówek. Ustalili w terenie poczynione szkody oraz sporządzili kilka protokołów w zagrodach włościńskich, w których znaleźli skradzione drewno. Swoją postawą wpłynęli pozytywnie na straż leśną. Ta widząc, że ich nie zabito, zaczęła ponownie pełnić służbę i zapobiegać nadużyciom w lasach.

Po wycofaniu się Rosjan z pozycji nad Dubisą i Wentą wojska niemieckie opuściły Retów. Na miejscu pozostał oficer z kilkoma żołnierzami. Kazimierz Rzeszowski przeniósł się wtedy z leśniczówki Lale do swojego mieszkania we dworze retowskim. Utworzył z powracających urzędników tymczasową administrację.

Skład administracji przedstawiał się następująco:

- administracja ogólna i wydział techniczny – Kazimierz Rzeszowski,
- wydział leśny – Roman Głazowski, leśniczy leśnictwa Lale-Piwowary,
- wydział rolny – Piotr Osolin, agronom,
- leśniczy – Wacław Przywałowski²⁵, kierownik leśnictwa Stumbry,
- leśniczy asystent – Władysław Bichniewicz, kierownik leśnictwa Wewirzany,
- leśniczy asystent – Jan Pietkiewicz, kierownik leśnictwa Łazary,
- buchalter leśnictwa – Michał Butkiewicz,
- buchalter i kasjer – Kamil Houwalt,
- magazynier i prowentowy – Romosławski,
- kierownik tartaku – Onufry Sienkiewicz.

Folwarkami własnymi zarządzał ekonom, natomiast służba leśna niższa składała się z kilku konduktorów leśnych i z ok. 50 gajowych. W zarządzie własnym pozostawały folwarki: Sosławki, Narbutyszki, Agronomia, Dubozgiry, Girany, Bogdanów, Trepikalna i Marianów oraz obszar łąk: Szaltinie, Liże i Pałajcie. Wydzierżawione były folwarki: Łabardzie, Lale, Więckiszki, Girdwojnie, Pojeziory, Wedegiany, Kuchary, Lepajcie i Sprawdzie.

W sierpniu 1915 r. Niemcy zdobyli Kowno, a we wrześniu zajęli Grodno i Wilno. W październiku ofensywa niemiecka stanęła na linii Dynaburg–Dzisiaj–Narocz–Krewa²⁶. Front wschodni ustabilizował się. Okupant grabił majątki. Z fol-

²⁵ Pisownia zgodna ze źródłem.

²⁶ J. Ochmański, *Historia Litwy*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 262.

warków retowskich Niemcy zabrali m.in. ziarno siewne. Ziemie obsiane były tylko oziminami i małą ilością kartofli. Wyjątkiem pozostał leżący na uboczu folwark Girany, w którym posiano także zboże jare. Po wyjściu wojskowych kasa dóbr retowskich świeciła pustkami. Początkowo Kazimierz Rzeszowski z własnych pieniędzy opłacał pensje niższej służby. Natomiast urzędnicy otrzymali wynagrodzenie po rozpoczęciu sprzedaży posuszu leśnego. Zbyt tego materiału przyczynił się do zahamowania kradzieży w lasach oraz napływu niezbędnych środków finansowych potrzebnych do prawidłowego funkcjonowania majątku.

W Retowie powstał niemiecki urząd powiatowy pod kierownictwem majora hrabiego Keyserlinga, a następnie majora Fromera. Zamieszkali oni w pałacu razem z szefem żandarmerii wojskowej majorem hrabią Ranzauem. Kazimierz Rzeszowski pozostawał z nimi w dobrym kontakcie. Za pośrednictwem majora Fromera wysyłał do Marii Ogińskiej, przebywającej w Bobrku, sprawozdania z administracji majątku oraz listy. Kierowane przez niego prośby dotyczące przyjazdu księżnej do Retowa nie przyniosły spodziewanego rezultatu. Aristokratka, jako obywatelka państwa rosyjskiego, nie zdecydowała się na wyjazd do swoich dóbr będących pod okupacją niemiecką²⁷. Losy toczony wojny pozostawały nieznane. Księżna czekała na dalszy rozwój wydarzeń. Korespondencyjnie zatwierdziła utworzony zarząd, prosząc członków o dalszą wydajną pracę dla Retowa.

Niemcy poddali Litwę bezwzględnej uciskowi i eksploatacji gospodarczej²⁸. Podczas wojny wprowadzili zmiany administracyjne powiatów, polegające na ich powiększeniu. Powiat retowski wszedł w skład wieżajskiego. Stolica jednostki administracyjnej, Wieżajcie, była oddalona od Retowa ponad 30 km. Naczelnikiem powiatu został major Spielberg. Jego dwóch poprzedników przeniesiono do zarządu niemieckiego Naczelnego Dowództwa Wojsk na Wschodzie (Ober-Ost)²⁹. Przed odejściem polecili oni nowemu naczelnikowi Kazimierza Rzeszowskiego, który skutecznie zabiegał o ułożenie jak najlepszych stosunków z oficerami niemieckimi. Dzięki zawartym osobistym znajomościom osiągnął liczne korzyści dla majątku. Przez Retów i Wieżajcie pędzono do Niemiec zarekwirowane na Łotwie konie. Kazimierz Rzeszowski otrzymał pozwolenie wyboru z tych transportów 102 koni. By mieć zapewniony przyrost inwentarza, celowo wybrał jak największą liczbę kłaczy. Uzyskał zgodę na wybór 60 najlepszych krów pędzonych do Rzeszy. Ponadto otrzymał zezwolenie na zakup potrzebnego inwentarza. Nie mając ziarna na obsiewy jare, zyskał zgodę na kupno z magazynów wojskowych w Siadach kilkunastu cetnarów jęczmienia, owsa i grochu. Władze niemieckie nie czyniły mu przeszkód w nabywaniu dodatkowego bydła, koni, żelaza i innych materiałów. W ten sposób

²⁷ W Banku Moskiewskim Kupieckim w Moskwie miała zdeponowane papiery wartościowe na sumę 552 900 rubli oraz 181 400 rubli.

²⁸ J. Ochmański, op. cit., s. 263.

²⁹ Ober-Ost powstał 4 listopada 1915 r. Objął okupowane przez Niemcy tereny krajów nadbałtyckich. Główne zadanie polegało na utrzymaniu porządku w interesie wojska i Rzeszy Niemieckiej.

zdołał częściowo odbudować zniszczenia i straty wojenne w dobrach retowskich i przejść do właściwej gospodarki już w pierwszym roku okupacji niemieckiej na Litwie, to jest w 1915 r. Wpływy z drobnej sprzedaży leśnej pokrywały całkowicie wydatki administracyjne majątku. Ustępstwa ze strony władz niemieckich czynione były wyłącznie w celu osiągnięcia jak największych korzyści materialnych i gospodarczych. Dochód i płody rolne szły przede wszystkim na zaspokojenie potrzeb armii okupacyjnej i ludności Rzeszy.

Przez kilka miesięcy w 1915 r. Kazimierz Rzeszowski podejmował starania o pozwolenie na wyjazd, by osobiście spotkać się z Marią Ogińską. Zgodę na podróż do Austrii otrzymał w kwietniu następnego roku. W Bobrku spotkał się z arystokratką, której złożył relację z podjętych czynności i przekazał 10 000 marek niemieckich. Księżna zaakceptowała jego działalność i wyraziła życzenie dalszej administracji dóbr w jej oraz Józefa Załuskiego imieniu. Poleciała przestać gotówkę za sprzedane drewno. Nie zgodziła się natomiast na przyjazd do Retowa. Jako obywatelka państwa rosyjskiego uznała, że powinna unikać kontaktu z władzami państwa wrogiego, czyli Niemcami. W przypadku zmiany na froncie wschodnim i powrotu Rosjan konsekwencje mogły być wyjątkowo dotkliwe. Wolą zachować ostrożność, by nie utracić dóbr. Utrzymanie majątku na wschodzie stanowiło dla niej główny priorytet.

Po powrocie do Retowa, zgodnie z otrzymanym poleceniem Marii Ogińskiej, Kazimierz Rzeszowski zaczął przygotowywać papierówkę³⁰ na sprzedaż. W sprawie zbycia materiału prowadził rozmowy z dyrektorem fabryki papieru Aschaffenburg-Memel Zellstoffabrik w Kłajpedzie. W rezultacie toczonych negocjacji w październiku zawarł kontrakt sprzedaży na kwotę 330 000 marek. W umowie zobowiązał dyrektora Vorbeka do wpłacenia tej sumy do Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu w Krakowie, na rachunek księżnej Ogińskiej i Józefa Załuskiego. Firma miała przestać niezwłocznie 110 000 marek, a pozostałe pieniądze w dwóch równych ratach. Dyrektor fabryki podjął próbę w Kłajpedzie, nie zdołał jednak przekazać pierwszej sumy do Krakowa. Rząd niemiecki i wojskowe władze okupacyjne sprzeciwiły się wysyłce gotówki za granicę. Podjęte interwencje w tej sprawie, w tym czynione za pośrednictwem adwokata Jarogniewa Drwęskiego³¹ z Poznania, nie przyniosły pozytywnego skutku. Władze niemieckie uznały kontrakt, ale nakazały wpłacić gotówkę do Ostbank der Preussischen Landschaft w Tylży, do dyspozycji władz Deutsche Verwaltung für Litauen in Tilsit³².

³⁰ Drewno najniższej jakości, przeznaczone do produkcji celulozy. Nazwa zwyczajowa.

³¹ Jarogniew Drwęski (1875-1921) – prawnik, polski działacz narodowy i społeczny. W latach 1903-1918 prowadził kancelarię adwokacką w Poznaniu. Do jego stałych klientów należeli ziemianie. Bronił Polaków uchylających się przed służbą w armii niemieckiej. Na wniosek Naczelnej Rady Ludowej został mianowany 11 listopada 1918 r. przez Wydział Wykonawczy Rady Robotników i Żołnierzy pierwszym polskim nadburmistrzem Poznania. Rada Miejska Poznania powierzyła mu 17 kwietnia 1919 r. urząd pierwszego polskiego prezydenta miasta.

³² Niemieckiej Administracji Litwy w Tylży.

Pod koniec października 1916 r. naczelnik powiatu wieżańskiego major Kuno hrabia zu Stollberg-Rossla powiadomił poufnie Kazimierza Rzeszowskiego o trudnościach czynionych przez stojącego na czele Niemieckiej Administracji Litwy Franciszka Józefa von Isenburg-Birsteina³³, który zażądał wcielenia majątku Retowa do zarządu Ober-Ost. Naczelnik zapewnił Kazimierza Rzeszowskiego, że poczyni wszelkie starania, by do tego nie dopuścić. Takie działanie, według oceny majora, było bezprawne i mogło doprowadzić do ruiny dobra retowskie. Kuno zu Stollberg-Rossla pozostawał w bliskich kontaktach z cesarzem Niemiec Wilhelmem II i miał pewne wpływy w zarządzie Ober-Ost. Jednak w tej sprawie nie był w stanie pomóc. Franciszek von Isenburg-Birstein stanowczo domagał się zabrania majątków pod zarząd Ober-Ost, wyznaczenia oficera zarządzającego i przekazania wszystkich wpływów na rachunek kasy Ober-Ost. Stanowisko Niemców dotyczące polityki względem prywatnej wielkiej własności ziemskiej na Litwie nie było jednolite. Kuno zu Stollberg-Rossla zachował w tej kwestii odmienne zdanie:

uważam to postąpienie za wielką niesprawiedliwość wyrządzoną dla właścicieli Retowa, zrobiłem jednak chociaż to, że Pana muszą na stanowisku pozostawić, będzie to także połączone z korzyścią dla właścicieli. Oficer zniszczyłby całą Pańską pracę i wyglądałaby Retów tak, jak wyglądają majątki hr. Plater i ks. Marii Michałowej Ogińskiej³⁴ w Płungianach³⁵.

Termin przejścia zarządu majątku pod zarząd Ober-Ost został wyznaczony na 1 listopada 1916 r., o czym Kazimierz Rzeszowski natychmiast zawiadomił adwokata Jarogniewa Drwęskiego. Za jego pośrednictwem przekazał aktualne wiadomości właścicielom i zabiegał o wskazówki dalszego postępowania. Otrzymał listownie odpowiedź – wszelkie interwencje u władz niemieckich okazały się bezskuteczne, więc należy pogodzić się z losem.

³³ Franciszek Józef książę Isenburg-Birstein (1869-1939) – w latach 1915-1918 zarządca wojskowy Litwy.

³⁴ Maria ze Skórzewskich Ogińska, córka II ordynata na Radomicach-Czerniejewie Zygmunta hrabiego Skórzewskiego i Konstancji z Potulickich Skórzewskiej. Była żoną Michała Ogińskiego, brata Bohdana Ogińskiego (zob. M. Ogińska, *Moje pamiętniki*, opracował, wstępem i przypisami opatrzył R. Nowicki, Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu. Poznań 2019). Marii Michałowej Ogińskiej podczas I wojny światowej, 12 grudnia 1915 r. w Wilnie, złożył wizytę cesarz Niemiec Wilhelm II Hohenzollern: „Z katedry pojechał cesarz do naczelnego wodza X-tej armii generała Eichhorna, rezydującego w pałacu Tyszkiewiczów nad Wilią, a stamtąd udał się do księżnej Michałowej Ogińskiej, w której pałacu opodal kościoła św. Jerzego (były pałac hr. Ignacego Milewskiego) mieszka Oskar Pruski [syn cesarza Wilhelma II – R.N.]. Gest ten, pełen uprzejmości i galanterii ujął polskie społeczeństwo tutejsze. Cesarz pocałował księżną w rękę i rozmawiał po francusku. W trakcie rozmowy zapewnił, że zmuszony był dobyć się miecza i pochwy. – Nie ja wywołałem tę wojnę, nie ja! – rzekł cesarz podniesionym tonem, uderzając ręką w stół” (C. Jankowski, *Z dnia na dzień. Warszawa 1914-1915 Wilno*, Wydawnictwo Kazimierza Rutkiego w Wilnie, Wilno 1923, s. 396). Majątek płungiański arystokratki po powstaniu Litwy został przejęty przez państwo. Księżna zmarła pod koniec II wojny światowej, 22 marca 1945 r., w Poznaniu (zob. R. Nowicki, *Rękopiśmienne listy ziemiaństwa polskiego na przykładzie korespondencji Skórzewskich z lat 1944-1951*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2022).

³⁵ ANK, Archiwum Wysockich, sygn. 29/471/1269, k. 311.

Major Kuno zu Stollberg-Rossla przybył do Retowa 1 listopada 1916 r. i urzędowo przyjął zarząd majątku. Kazimierz Rzeszowski podpisał zobowiązanie o rozliczaniu się tylko z Ober-Ost. Bezpośrednie przekazywanie gotówki właścicielom majątku zostało surowo zabronione, a rozliczenie z nimi miało nastąpić poprzez Ober-Ost.

Korespondencja Kazimierza Rzeszowskiego z Marią Ogińską natrafiła na liczne przeszkody. Kilka listów do księżnej skierował za pośrednictwem żołnierzy jadących do Niemiec. Z tego powodu spotkały go nieprzyjemności. Został ostrzeżony przez leśniczego powiatowego Jopicha, by zachował szczególną ostrożność i żadnej korespondencji nie wysyłał, gdyż jest pod obserwacją tajnej policji wojskowej. Wkrótce ze sztabu Ober-Ost przybył oficer w celu aresztowania Rzeszowskiego. Powodem był wysłany list, który został uznany za podejrzany. Naczelnik powiatu wydał o Rzeszowskim pozytywną opinię i dzięki temu pozostał on na miejscu, jednak trzech tajnych agentów zamieszkało w Retowie i pilnowało jego czynności przez około pół roku. Rzeszowski wiedząc o tym, zaprzestał w tym czasie wysyłania korespondencji, a nawet odwiedzania sąsiadów. Zarząd majątku podlegał kontroli przez przydzielonego oficera. Raporty kasowe, zgodnie z nakazem, kierowano co miesiąc do niemieckich władz powiatowych.

Do Retowa przybyła komisja wojskowa z zadaniem opracowania planów eksploatacji lasów retowskich za pomocą zainstalowanych kolejek leśnych. Rzeszowski zdając sobie sprawę z rabunkowej niemieckiej gospodarki, postanowił temu przeciwdziałać. Podał członkom komisji nieprawdziwą informację o całkowitym wyniszczeniu lasów. Jego zaufany nadleśniczy, Roman Głazowski, oprowadził komisję przez największe poręby, bagna i łąki leśne. Po dwóch dniach objazdu członkowie komisji uznali, że nie opłaca się eksploatować lasów, w których nie ma nawet odpowiedniego drewna brzozonego do fabryki samolotów.

Znając plany Niemców związane z uzyskaniem jak największych korzyści finansowych i materiału drzewnego, Rzeszowski postanowił zmienić sposób gospodarowania. Władze niemieckie wymagały sprzedaży drewna tartakom, więc zdecydował oddawać tylko materiał zniszczony przez korniki, w ilości minimalnej, by dochody pokrywały zaledwie wydatki majątkowe.

Z polecenia Marii Ogińskiej w czerwcu 1917 r. do Retowa przybył Andrzej książę Sapieha³⁶. Zamierzał zabrać gotówkę dla księżnej. Było to jednak niemożliwe z powodu wprowadzonego nadzoru niemieckiego i kontroli kasy. Podczas objazdu Kazimierz Rzeszowski pokazał księciu materiał uszkodzony, przeznaczony na wyręb. Zawiadomił za jego pośrednictwem Marię Ogińską o podjęciu w przyszłości starań pozyskania dla niej środków finansowych. Wiązało się to z wielkim ryzykiem, z czego zdawał sobie doskonale sprawę. Za takie postępowanie Niemcy mogli go oddać pod sąd wojskowy.

³⁶ Andrzej Sapieha (1894-1945) z Kraciczyna – siostrzeniec Marii Ogińskiej. Był synem Władysława Sapiehy i Elżbiety z Potulickich.

Do końca 1917 r. gospodarstwa rolne zostały przywrócone do przedwojennej świetności. Urodzaje tego roku były znaczące. Największą ilość ziarna oddano do dyspozycji władz wojskowych. Za pobrane ziarno i materiały z tartaku zarząd wojskowy płacił kwitami (*unbare Bezahlung*³⁷), które zapisywano jako dochód. Księgowość prowadzono według wzorów i druków dostarczonych przez zarząd Ober-Ost. Kazimierz Rzeszowski prowadził jednak podwójne księgi sprawozdań spichrzowych i inwentarza żywego. Księgi majątkowe zawierały informacje rzeczywiste, a książki zarządu wojskowego wykazywały dane pomniejszone. W ten sposób zabezpieczył przed zabraniami przychówek młodego bydła i źrebaków. Te zwierzęta przetrzymywano w oddalonym od Retowa folwarku Bogdanów. Nie zważając na przepisy niemieckie, by mieć zadowoloną służbę, wydawał pracownikom pełną ordynarię, a nie pomniejszoną³⁸. Sporządzane dla Niemców wykazy, z zachowaniem tajemnicy, zawierały więc dane fikcyjne. Tylko książki inwentarzowe i procentowe³⁹ mógł prowadzić w ten sposób. Z kasą, ze względu na jej ścisłą kontrolę, było to niemożliwe. Pieniądze przechodziły przez szereg rąk i w żaden sposób Rzeszowski nie zdołał ukryć sum dla właścicieli. Rezerwował dla nich gotówkę w postaci wytworzonego materiału leśnego, przygotowanego do późniejszej sprzedaży.

Dyrektor fabryki celulozy Waldhof w Tylży w 1918 r. skierował do Kazimierza Rzeszowskiego prośbę dotyczącą wyrębu lasu celem pozyskania zakupionego przed wojną drewna z lasów retowskich. Pełnomocnik księżnej, dostrzegając korzyść dla majątku, wyraził na to zgodę pod warunkiem wpłaty na rachunek Marii Ogińskiej, dla Anieli hrabiny Potulickiej⁴⁰ w Potulicach, sumy 110 000 marek jako zaliczki. Wzajemnie zastrzegli sobie całkowitą dyskrecję wobec władz rządowych. W przypadku ujawnienia transakcji obu stronom groziły surowe konsekwencje. O całej sprawie wiedział jedynie kierownik wydziału leśnego Roman Głazowski. Służbie leśnej podano informację o rzekomej rekompensacie dla fabryki. W ten sposób Rzeszowski zdołał pozyskać dla Marii Ogińskiej gotówkę. Z zawartych przed wojną kontraktów na sprzedane drewno celulozownie w Kłajpedzie i w Tylży zalegały majątkowi 182 000 rubli. Sumę tę Kazimierz Rzeszowski postulował przekazać na rachunek właścicieli do Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu w Krakowie. Sprzeciw zgłosiły władze rządowe niemieckie, nakazując dokonania wpłaty na własny rachunek do Bank der Ostpreußischen Landschaft w Tylży.

Jeden z oficerów niemieckich poinformował poufnie Rzeszowskiego o projekcie rządu wywłaszczenia po wojnie wszystkich polskich ziemian na Litwie. Ich miejsce mieli zająć osadzeni Niemcy. Dobra retowskie miały przypaść, jako nagroda

³⁷ Płatność bezgotówkowa.

³⁸ Głodowa dzienna racja żywnościowa w latach 1915-1916 wynosiła 160 g zboża i 500 g ziemniaków (zob. J. Ochmański, op. cit., s. 263).

³⁹ Książki majątkowe dotyczące dochodów.

⁴⁰ Aniela Potulicka (1861-1932) – siostra Marii z Potulickich Ogińskiej, właścicielka majątku Potulice pod Nakłem nad Notecią. W 1928 r. ze swoich dóbr założyła Fundację Potulicką.

za wygraną wojnę, marszałkowi Paulowi von Hindenburgowi⁴¹. Do Retowa przybył jego zięć rotmistrz Hans Joachim von Brockhausen⁴², a także księżę Isenburg. Przymuszalnie przygotowywali oni gotówkę dla Hindenburga, należną za sprzedane drewno. Część Niemców planowała wcielenie Litwy do Rzeszy i jej kolonizację. Wielkie majątki ziemskie należące do polskiej i rosyjskiej arystokracji doskonale nadawały się jako wynagrodzenie dowódców wojskowych⁴³.

Józef Załuski czynił starania uzyskania pozwolenia na przyjazd do Retowa. W zaufaniu wiadomości te przekazywał Kazimierzowi Rzeszowskiemu sekretarz powiatowy, którego pełnomocnik księżnej zjednał sobie produktami żywnościowymi dla jego głodującej rodziny w Niemczech. Za każdym razem na piśmie Załuskiego był odmowny dopisek księcia Isenburga: „nicht bewilligen”⁴⁴. Takie stanowisko nie dziwiło Rzeszowskiego. Od 1917 r. dochodziły do niego informacje o możliwej klęsce Niemców. Rok później z zachowania władz niemieckich wnioskował o szybkim zakończeniu wojny. Powracający z wielkanocnych urlopów żołnierze przekazywali wiadomości dotyczące planów wybuchu rewolucji w Niemczech. Usłyszane wieści utwierdziły Rzeszowskiego w przekonaniu o bliskim powrocie właścicieli. Dobra retowska pod koniec wojny stała na wysokim poziomie gospodarczym. Ziemie przyniosły w 1918 r. wyjątkowo wysokie plony, a w lasach przygotowano ok. 70 000 m³ materiału drzewnego do sprzedaży, o którym Niemcy nie mieli dokładnych wiadomości.

Po wybuchu rewolucji w Niemczech, w listopadzie 1918 r. w zarządzie powiatu uformowała się Rada Żołnierska (Soldatenrat), bez zgody której naczelnik powiatu nie mógł wydać żadnego postanowienia. Wszędzie widoczny był brak dyscypliny panujący wśród Niemców. Rada Żołnierska w grudniu 1918 r. uchwaliła przeniesienie zarządu powiatu Wieżajcie do Kłajpedy. Wezwanemu do tego miasta Kazimierzowi Rzeszowskiemu oznajmiono, że władze niemieckie opuszczą wkrótce zajęte tereny. Nakazano sporządzenie inwentarzy, zamknięcie kasy, oddanie nadwyżki oraz przekazanie dokumentów z okresu zarządu niemieckiego. Rzeszowski podał adres Marii Ogińskiej, do której okupant zwrócił się z telegraficznym zapytaniem, komu przekazać majątek Retów. Księżna odpowiedziała: „proszę majątek zdać p. Rzeszowskiemu”⁴⁵. Następnie do Retowa przybyli urzędnicy powiatowi w celu dokonania rozdziału własności niemieckiej od własności majątku. Kazimierz Rzeszowski przeprowadził podział w ten sposób, by całość pozostała własnością prywatną. Cel osiągnął, przekupując niemieckich urzędników kwotą wynoszącą kilka tysięcy marek.

⁴¹ Paul von Hindenburg (1847-1934) – feldmarszałek. Uczestniczył w wojnach z Austrią w 1866 r. i Francją w latach 1870-1871. Pokonał w 1914 r. wojska rosyjskie w Prusach Wschodnich. Od tego roku naczelny dowódca frontu wschodniego. W latach 1916-1918 był szefem sztabu generalnego.

⁴² Hans Joachim von Brockhausen (1869-1928) – mąż Irmengard Pauline von Hindenburg (1880-1948).

⁴³ J. Ochmański, op. cit., s. 264-265.

⁴⁴ Nie zatwierdzać.

⁴⁵ ANK, Archiwum Wysockich, sygn. 29/471/1269, k. 323.

Na ziemiach litewskich pod koniec wojny zaszły ważne zmiany polityczne. Jeszcze pod okupacją niemiecką, w 1917 r. powstała Litewska Rada Państwowa (Taryba)⁴⁶, która 16 lutego 1918 r. proklamowała niepodległość Litwy⁴⁷. Przeciw Tarybie i rządowi wystąpiła lewica, zwłaszcza Komunistyczna Partia Litwy, która powołała Tymczasowy Rząd Robotniczo-Włościański. Po wkroczeniu na Litwę Armii Czerwonej, zajmującej tereny opuszczone przez Ober-Ost, utworzono w 1919 r. Litewsko-Białoruską Republikę Socjalistyczną. W marcu tego roku wojska Taryby rozpoczęły ofensywę przeciwko komunistom. Walki zakończyły się zwycięstwem Taryby i przejęciem władzy w sierpniu 1919 r. W kwietniu tego roku wojska polskie zajęły Wilno. Po wybuchu wojny polsko-rosyjskiej w 1920 r. rząd Rosji przekazał zdobyte miasto Litwie. W październiku tego roku, w wyniku akcji zbrojnej gen. Lucjana Żeligowskiego, utworzono Litwę Środkową. Na tymczasową stolicę Litwy wyznaczono Kowno.

Niemcy ponieśli klęskę. Z kasy majątku zabrali wszystkie pieniądze. Przez cały okres wojny księgowość dla właścicieli była prowadzona w języku polskim, a dla władz w urzędowym języku niemieckim. Dokumenty z polecenia Kazimierza Rzeszowskiego, jak wspomniano, wystawiano podwójnie. Jeden egzemplarz z raportem kasowym wysyłano każdego miesiąca do urzędu powiatowego, a drugi z duplikatami kwitów pozostawał w zarządzie majątku. W ten sposób zachowano dokumentację sum pobranych przez władze niemieckie podczas wojny, stanowiącą wkrótce podstawę wystawienia rachunku rozszczeniowego za okres przymusowego zarządu dobrami retowskimi.

Pałac retowski przetrwał I wojnę. Można przypuszczać, że nie został spalony w wyniku poprawnych relacji Kazimierza Rzeszowskiego z niemieckimi władzami. W trakcie opuszczania zajętych terenów Niemcy niszczyli dobra kultury. Rezydencja Anieli Potulickiej w Potulicach, siostry Marii Ogińskiej, była narażona na bezpowrotną utratę:

Pewnego dnia bowiem – podczas cofania się wojsk – wtargnęły bandy żołdactwa [Grenschutzu – R.N.] i zabrały się do niszczenia i demolowania mebli, i urządzeń domowych oraz cennych zabytków rodzinnych, rabując i zabierając z sobą co najpiękniejsze obrazy i dzieła sztuki. Przy tym poroziadali się bezczelnie w salonach w oczach właścicielki, otwierając jej biurko i szuflady, i przeglądając z satysfakcją jej osobiste papiery. Starano się w końcu podpalić sam pałac, lecz dzięki tylko przytomności umysłu starego kamerdynera Michała Chmielewskiego, który spostrzegłszy w porę ogień, stłumił go w zarodku, udało się uniknąć tego nieszczęścia⁴⁸.

⁴⁶ M. Wrzosek, *Walki zbrojne o północno-wschodnie ziemie Polski w latach 1918-1920*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 1990, nr 4, s. 27, https://pccr.uwb.edu.pl/ZNMW/files/ZNMW_1990_4_005.pdf [dostęp: 12.12.2022].

⁴⁷ K. Buchowski, *U źródeł konfliktu. Stosunki polsko-litewskie w latach 1914-1918*, w: D. Grinberg, J. Snopko, G. Zackiewicz (red.), *Lata Wielkiej Wojny. Dojrzwanie do niepodległości 1914-1918*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2007, s. 129, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspsui/bitstream/11320/13073/1/K_Buchowski_U_zrodel_konfliktu.pdf [dostęp: 27.11.2022].

⁴⁸ G. Łańcucka, *Aniela Potulicka. Skromna fundatorka wielkich dzieł*, nakładem i drukiem Księgarni i Drukarni Katolickiej S.A. w Katowicach, Katowice [1938], s. 26-27.



Il. 2. Zniszczenia w pałacu Anieli Potulickiej w Potulicach

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 3/1/0/1/350/2, domena publiczna, https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5901004/obiekty/451290#opis_obiektu [dostęp: 11.01.2023].

Zachowane fotografie (il. 2 i il. 3) dokumentują ogrom zniszczeń wewnątrz potulickiego pałacu. Podobnie zapewne wyglądały zdewastowane pomieszczenia rezydencji w Retowie w 1915 r.

Po wyjściu okupanta niemieckiego

Po wyjściu wojsk niemieckich Litwę ogarnął chaos. Brakowało odpowiednich władz powiatowych, urzędów pocztowo-telegraficznych i policyjnych. W Kownie zapanował zamęt. W Retowie na naczelnika powiatu został wybrany Kerpis, według oceny Kazimierza Rzeszowskiego człowiek nieudolny i słaby. Milicję pozostawioną bez broni Rzeszowski wyposażył w karabiny odkupione od zrewolucjonizowanych żołnierzy niemieckich w Retowie. Czas był wyjątkowo niespokojny. Gotówkę na regularne opłacenie pracowników początkowo pozyskał z fabryki celulozy Waldhof w Tylży. Wpłynęły bowiem do kasy majątku środki finansowe należne Marii Ogińskiej. W 1915 r., przy objęciu zarządu, Rzeszowski posiadał dla



II. 3. Wnętrze pałacu w Potulicach

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 3/1/0/1/350/1, domena publiczna, https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5901004/obiekty/369214#opis_obiektu [dostęp: 11.01.2023].

całego Retowa zaledwie ok. 30 koni i kilkanaście krów, całkowicie brakowało ziarna. Po wyjściu władz niemieckich dysponował przeszło 200 sztukami bydła i taką samą liczbą koni, a spichrze były zapełnione. Dobra retowskie wróciły do właścicieli. Kazimierz Rzeszowski gotówkę za sprzedane drewno przeznaczył w niewielkiej części na potrzeby majątku Retów, a resztę przekazał właścicielom. Wbrew zakazom niemieckim zdołał uratować dla nich podczas okupacji i zarządu niemieckiego sumę 647 141 marek.

W drugiej połowie stycznia 1919 r. w Retowie pojawili się agitatorzy bolszewicy, którzy rozpowszechniali hasła rewolucji komunistycznej. Rozrzucali ulotki wzywające robotników i chłopów do przejścia władzy, usunięcia właścicieli ziemskich, ich urzędników oraz księży. W miasteczku niemalże każdego dnia wieczorem odbywały się w sali teatralnej zebrania. Rosyjskich propagandystów przybywało coraz więcej. Wzrost nastrojów radykalnych doprowadził do powstania dwóch komitetów wykonawczych: robotniczego i włościańskiego. Do Kazimierza Rzeszowskiego dotarło zawiadomienie o zabranii przez komitet włościański na

swoją własność wszystkich lasów, wyznaczeniu straży leśnej i zakazie wywożenia opatu dla służby. Dwór zobowiązano do płacenia za drewno. Robotnicy, którzy przybyli ze wszystkich folwarków do Retowa, zaprosili na swoje zebranie Kazimierza Rzeszowskiego. Poszedł na posiedzenie z nabitym browningiem w kieszeni. Od prezesa spotkania, Elioszysa, usłyszał o zabranii przez komitet wykonawczy robotniczy całego majątku retowskiego. Ponieważ dobrze traktował wszystkich robotników, Elioszys poprosił go o dalsze zarządzanie majątkiem, pod kontrolą komitetu wykonawczego. Kazimierz Rzeszowski wyraził zgodę na tę propozycję. By zyskać na czasie, przemawiając do wiecujących, podkreślił, że należy najpierw poczekać na rozporządzenia rządu kowieńskiego, który jest miarodajny dla całej Litwy. Z Kowna nie nadeszła jednak żadna wiadomość. Jedyne dwa razy poproszono Kazimierza Rzeszowskiego o urządzenie na koszt dworu zabaw tanecznych, na które wyraził zgodę.

Radykalne nastroje przybierały na sile wraz ze zbliżaniem się Armii Czerwonej do Retowa. Żołnierze rosyjscy zajęli Telsze i Żorany oddalone od miasteczka ponad 20 km. Chłopi przystąpili samowolnie do wprowadzania zmian polegających na usuwaniu straży leśnej, wyznaczeniu własnych leśników i rozpoczęciu wyrębu drzew. Kazimierz Rzeszowski postanowił temu zapobiec i wpłynąć na komitet wykonawczy robotniczy, by ten wziął pod swój nadzór również lasy. Doszło do zwołania dwóch zebrań komitetów – włościańskiego w miasteczku i robotniczego we dworze. Prezesowi komitetu robotniczego Rzeszowski oświadczył, że jeżeli chłopi zabierają las przynoszący jedyny dochód, to robotnicy pozostaną bez pensji. Po tych słowach robotnicy bezzwłocznie udali się na wiec chłopski, oświadczając, że lasy są własnością komitetu robotniczego i nie wolno ich bezprawnie wycinać. A jeżeli oni nie przestaną tego robić, to robotnicy spalą te wioski, z których chłopi kradną drewno. Skutek był taki, że samowola zupełnie ustała.

Widząc postępujący nieład, a nie mogąc porozumieć się z Retowa z właścicielami majątku, Kazimierz Rzeszowski postanowił pojechać do Kłajpedy. Tam zamierzał uzyskać pozwolenie na wyjazd do Polski. Na czas nieobecności wyznaczył swojego zastępcę, nadleśniczego Romana Głazowskiego. Z Kłajpedy skierował list do Marii Ogińskiej z informacją o sytuacji w Retowie. Ponownie prosił o przyjazd właścicieli. Księżna zawiadomiła go, że przybyć nie może. Oczekiwała podjęcia wszystkich możliwych działań celem ratowania dóbr. Sytuacja przedstawiała się wyjątkowo niekorzystnie. Kazimierz Rzeszowski, zgodnie z sugestiami Marii Ogińskiej, podjął decyzję dotyczącą sprzedaży przygotowanego drewna, by w ten sposób pozyskać pieniądze dla właścicieli. Pertraktacje prowadził z dyrektorami fabryk celulozy w Tylży i w Kłajpedzie. Sprzedał im ponad 58 000 m³ za ogólną kwotę 835 485 marek. Wypłata była rozłożona na raty.

Po długich staraniach Kazimierz Rzeszowski otrzymał od władz niemieckich pozwolenie na wyjazd do Wiednia, ponieważ do Polski było to niemożliwe. Po przekroczeniu granicy czeskiej podążył do Krakowa, gdzie spotkał się z Marią Ogińską. Następnie wyruszył do Warszawy celem przeprowadzenia rozmowy z Józefem

Załuskim. Postanowiono, że kwoty ze sprzedaży lasu będzie kierował do Banku Drezdeńskiego, a ten za pośrednictwem Banku Spółek Zarobkowych rozliczy się z bankiem w Poznaniu. W ten sposób w 1919 r. przesłał pieniądze, jednak znaczną ich część, to jest 277 000 marek, przejął rząd litewski po zajęciu Retowa.

W lipcu 1919 r. doszło do ponownych narad z właścicielami w Krakowie i Warszawie. Po ich odbyciu Kazimierz Rzeszowski postanowił przez Kłajpedę wrócić do Retowa celem dalszego zarządzania dobrami. W Kłajpedzie podjął z banku 27 000 marek dla kasy majątkowej w Retowie. Po przekroczeniu granicy niemiecko-litewskiej w miasteczku Wewirżany, oddalonym od granicy ok. 7 km, został aresztowany. Na rowerze konwojował go agent policji, który czekał na jego przyjazd od kilku dni. W Wewirżanach zabrano mu gotówkę i pod konwojem naczelnika milicji szwekszniańskiej przewieziono do oddalonego o 28 km Retowa. Pozwolono mu zamieszkać we dworze. Zabroniono jednak porozumiewać się z innymi osobami. Przed jego drzwiami wystawiono milicjanta z karabinem. Zaufana służąca Litwinka pośredniczyła w tajnej wymianie korespondencji z nadleśniczym Romanem Głazowskim i bratem Janem Rzeszowskim⁴⁹. Kazimierz dowiedział się od nich o pobycie w majątku pełnomocnika Ministerstwa Rolnictwa z Kowna, objeździe dóbr i spisywaniu inwentarza. W trzecim dniu jego odosobnienia pełnomocnik Ministerstwa Rolnictwa Žmudzinas oświadczył, że z polecenia Ministerstwa obejmuje zarząd wszystkich majątków po księżętach Ogińskich. Nie był on w stanie podać powodu takiej decyzji. Kazimierz Rzeszowski złożył zażalenie na pozbawienie wolności i trzymanie pod strażą. Usłyszał, że po podpisaniu odpowiedniego protokołu będzie mógł ponownie wyjechać, ponieważ Ministerstwo Rolnictwa nie zgadza się na jego pobyt na Litwie. Następnego dnia przyjął pisemnie do wiadomości fakt przejścia prywatnych dóbr pod zarząd państwowy. Złożył wyjaśnienia, w których bankach jest zgromadzona gotówka majątkowa, oraz zobowiązał się do wydania kontraktów leśnych. W ciągu 24 godzin przymusowo opuścił Litwę. Wyjechał do Kłajpedy. Dobra retowskie w lipcu 1919 r. przeszły pod zarząd państwowy Litwy.

Po kilku dniach przyjechał do Kłajpedy po odbiór kontraktów leśnych i gotówki pełnomocnik litewskiego Ministerstwa Rolnictwa Žmudzinas. Kazimierz Rzeszowski nie oddał mu żadnych pieniędzy ani kontraktów. Nie mógł być do tego zmuszony – na mocy kończącego I wojną światową traktatu wersalskiego, zawartego 28 czerwca 1919 r., Kłajpeda stała się ośrodkiem utworzonego autonomicznego terytorium, administrowanego z ramienia Ligi Narodów przez Francję. Po przyjeździe do Polski Kazimierz Rzeszowski odbył kolejne narady z Marią Ogińską i Józefem Załuskim. Interwencja za pośrednictwem rządu polskiego w sprawie dóbr retowskich była niemożliwa, ponieważ stosunki dyplomatyczne między Polską i Litwą zostały zerwane. Zdecydowano więc czekać do czasu ich nawiązania.

⁴⁹ Jan Rzeszowski na prośbę Marii Ogińskiej pozostał w Retowie. Otrzymał obywatelstwo litewskie.

Skomplikowane i trudne relacje polsko-litewskie do wybuchu II wojny światowej nie zostały uregulowane. Prowadzone pertraktacje nie przyniosły żadnego kompromisu. Przejęcie pod litewski zarząd państwowy w połowie 1919 r. dóbr retowskich nie oznaczało bezpowrotnej utraty majątków. Istniała realna szansa ich odzyskania przez właścicieli⁵⁰. Wielka własność ziemska na Litwie, pomimo wprowadzenia reformy rolnej, nie została całkowicie zlikwidowana. Główna przeszkoda wynikała z zajęcia w 1920 r. przez gen. Lucjana Żeligowskiego spornego obszaru Wileńszczyzny z Wilnem i utworzenia 12 października tego roku Litwy Środkowej. Wydarzenia te zaważyły na negatywnym stosunku rządu litewskiego do polskiego ziemiaństwa. Przeprowadzona na rozkaz Józefa Piłsudskiego akcja zbrojna była sprzeczna z zobowiązaniami podjętymi na konferencji w Spa w lipcu 1920 r. i rozejmem zawartym z Litwą. Do Polski Litwa Środkowa została włączona w 1922 r., z czym nie pogodziła się większość Litwinów. Zawarcie porozumienia uzależnili zwrotem przez Polskę Wilna, do czego w wyniku sprzeciwu rządu polskiego nie doszło⁵¹. Pośrednictwo Ligi Narodów w konflikcie polsko-litewskim zakończyło się fiaskiem.

Kazimierz Rzeszowski w liście z 30 listopada 1924 r. donosił Marii Ogińskiej:

Prawie wszystkie budynki i place w miasteczku, młyny oraz dwór Retów zostały upaństwowione. Z palmowej⁵² kazali zabrać sobie kwiaty, gdyż jest to majątek ruchomy, który upaństwowieniu nie podlega, oznajmili, że opału dla oranżerii nie dadzą. Mniejsze rośliny i palmy starał się Hr. Karol [Załuski, syn Józefa Załuskiego – R.N.] i mój brat [Jan Rzeszowski – R.N.] rozsprzedać i wozili nawet do Kłajpedy te rośliny. Ceny były jednak tak marne, że furmanka nawet się nie opłacała. Śliczne te palmy, kamelie etc. w tym roku wymarzną – szkoda ogromna⁵³.

Na niespełna miesiąc przed śmiercią Marii Ogińskiej informował księżną:

Pałac sprzedał Rząd litewski na rozbiórkę dla kolonistów za sumę litów 7800, czyli 780 dolarów. Ponieważ dwór Retów jest upaństwowiony, przeto gotówkę zabrał Rząd. Budynek administracyjny z wieżą zegarową otrzymał zarząd lasów państwo-

⁵⁰ „W Kownie mieliśmy wspólną konferencję z adwokatem Staszińskim, byłym ministrem sprawiedliwości, który udał się do ministerstwa rolnictwa celem zbadania sprawy zwrotu majątków. Po dłuższych pertraktacjach w ministerstwie rolnictwa i ministerstwie spraw zagranicznych zobowiązał się p. Stasziński przeprowadzić zwrot majątków w najbliższym czasie. Jak się później okazało, przeprowadził on tę sprawę zupełnie i nastąpiło rozporządzenie o zwrocie dla Księżnej Ogińskiej i Hr. Załuskiego majątków, lecz zajęcie Wilna przez generała Żeligowskiego zupełnie całą sprawę zmieniło na niekorzyść. Wszelkie pertraktacje od tej chwili okazały się niemożliwymi” (ANK, Archiwum Wysockich, sygn. 29/471/1269, k. 245 – K. Rzeszowski, *Sprawozdanie z czynności K. Rzeszowskiego za czas od lipca 1919 roku aż do zawiadomienia przez J.O. Księżnę Elżbietę Sapieżynę, że objęła spadek i dała pełnomocnictwo swemu synowi*, Bydgoszcz, 10 marca 1928 r.).

⁵¹ „Jak mi Żmudzinas mówił, zależy oddanie majątków na Litwie i wstrzymanie wywłaszczeń od zwrocenia Wilna Litwinom. Dopóki Polska tej kwestii w jakiś sposób z nimi nie załatwi, będą ciągle stosowane przez rząd kowieński różne represje względem Polaków” (ANK, Archiwum Wysockich, sygn. 29/471/1269, k. 478 – K. Rzeszowski do M. Ogińskiej, Bydgoszcz, 24 lutego 1923 r.).

⁵² To jest palmiarni.

⁵³ ANK, Archiwum Wysockich, sygn. 29/471/1269, k. 482 – K. Rzeszowski do M. Ogińskiej, Bydgoszcz, 30 listopada 1924 r.

wych, dom przy wodociągach – stróża Kazragisa domek i stajnie obok niego (stajnia dla koni roboczych) oddano towarzystwu rolniczemu, wszystko inne otrzymała szkoła żeńska dla gospodarstwa wiejskiego. Wieżę wodociągową i staw wielki przyznano dla właścicieli. Są to jakieś dziwne rozdziały, których celowość trudno sobie wytłumaczyć, chyba chęcią drażnienia byłych właścicieli. Bibliotekę, którą zabrali dla uniwersytetu w Kownie, można by obecnie żądać, aby zwrócili, jest jednak wielkie pytanie, co z niej zwrócić, gdyż przy zabieraniu nikogo nie pytali i pewnie pisu nie ma⁵⁴.

Meble i dzieła sztuki, w tym rzeźby marmurowe, również przetransportowano z Retowa do Kowna⁵⁵. Zostały przekazane do Muzeum Miejskiego Mikołaja Čiurlionisa.

Pałac w Retowie kupił w okresie międzywojennym Povilas Jurgaitis. Zburzył on obiekt. Z cegły wybudował dom, a nadwyżkę pozyskanego materiału sprzedał. Rezydencja mająca wyjątkowe znaczenie dla dziedzictwa kulturowego rodu Ogińskich na Litwie, ważny symbol wielowiekowych związków Polski i Litwy, Litwy i Polski, przestała istnieć.

Maria Ogińska po wojnie do Retowa już nie powróciła. Majątek bobrecki przeznaczyła na fundację sierocińca. W dwudziestoleciu międzywojennym zamieszkała u swojej siostry Anieli Potulickiej⁵⁶ w potulickim pałacu (il. 4)⁵⁷. Kazimierz Rzeszowski, zgodnie z intencją księżnej, osiadł w pobliskiej Bydgoszczy⁵⁸. Pełnił funkcję generalnego pełnomocnika Marii Ogińskiej do końca jej dni⁵⁹.

⁵⁴ Ibidem, k. 567 – K. Rzeszowski do M. Ogińskiej, Bydgoszcz, 27 grudnia 1926 r.

⁵⁵ Ibidem, k. 550 – K. Rzeszowski do M. Ogińskiej, Schwarzwort, 15 maja 1920 r.; k. 533 – K. Rzeszowski do M. Ogińskiej, Kowno, 17 czerwca 1920 r.; k. 602 – K. Rzeszowski do M. Ogińskiej, Bydgoszcz, 20 lipca 1921; k. 243 – K. Rzeszowski, *Sprawozdanie z czynności K. Rzeszowskiego za czas od lipca 1919...*, op. cit.

⁵⁶ G. Łańcucka, op. cit., s. 53.

⁵⁷ W sierpniu 1922 r. do Potulic z Litwy przyjechały trzy służące Marii Ogińskiej: Gascewiczowa, Myszkówna i Juszkiewiczowa.

⁵⁸ Mieszkał w Bydgoszczy, przy ul. Zamoyskiego 20. Złożył propozycję Zarządowi Miasta Bydgoszczy nabycia pretensji do rządu niemieckiego na zasekwestrowane sumy z dóbr retowskich. Pomysł ten nie zyskał akceptacji władz miejskich.

⁵⁹ Wykonywał też inne czynności. Przykładowo od maja do sierpnia 1923 r. zastępował chorego pełnomocnika dóbr Potulice, Stefana Radziwińskiego. Doradzał w sprawie założenia oświetlenia w Potulicach. W grudniu 1921 r. pomagał księżnej przez kilka dni w porządkowaniu książek przeznaczonych do Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy (obecnie Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna). Cenny dar Marii Ogińskiej, liczący ponad 2500 pozycji, wzbogacił w sposób istotny zbiory bydgoskiej księżnicy (zob. R. Nowicki, *Zbiory Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy w dwudziestoleciu międzywojennym. W setną rocznicę powrotu miasta do Polski*, „Santander Art and Culture Law Review” 2020, nr 1(6), s. 105, <https://doi.org/10.4467/2450050X-SNR.20.006.12390>). Maria Ogińska jako jedna z pierwszych darczyńców podarowała Muzeum Miejskiemu w Bydgoszczy (obecnie Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego), założonemu wiek temu, w 1923 r., liczne obrazy, grafiki i rysunki, broń oraz porcelanę (zob. *O stratach wojennych*, <http://www.stratywojenne.muzeum.bydgoszcz.pl/o-stratach-wojennych/> [dostęp: 27.02.2023]). W wydanym w 1929 r. *Katalogu ilustrowanym Miejskiej Galerii Obrazów i Rzeźb w Bydgoszczy* odnotowano kilkanaście darów księżnej, tj. obrazy: Stanisława Daczyńskiego (*Jeździec turecki, Tatar na koniu*), Franciszka Ejsmonda (*Głowa starca*), Erazma Fabijańskiego (*Brama Floriańska w Krakowie*), Stanisława Grocholskiego (*Głowa mężczyzny*), Ferdynanda Olesińskiego (*Studium portretowe*) oraz siedem rysunków pejzażowych autorstwa Stanisława Wielo-



II. 4. Pałac w Potulicach

Fot. R. Nowicki

Interweniował m.in. o odszkodowanie w Mieszanym Trybunale Rozjemczym Polsko-Niemieckim w Paryżu. Podstawę roszczeń stanowił artykuł 304 traktatu wersalskiego. Przedstawicielem Polski w Paryżu był sędzia prof. Jan Namitkiewicz. Rząd niemiecki stał na stanowisku, że sprawa pobrania gotówki za sprzedane drewno podczas wojny nie podlega kompetencji paryskiego Trybunału⁶⁰. Wnosił o oddalenie pretensji arystokratki. Po zakończeniu I wojny światowej szkody wyrządzone w dobrach retowskich zostały oszacowane na 716 639 marek. Niemcy w 1924 r. przysłali 14 000 marek. Kazimierz Rzeszowski odmówił w imieniu arystokratki ich przyjęcia ze względu na zaniżoną kwotę. Rachunek ogólny, sporządzony do Trybunału w Paryżu za poczynione szkody i przymusowy zarząd niemiecki, opiewał na kwotę 1 061 462 dolarów⁶¹. Sprawy Marii Ogińskiej prowadzili liczni adwokaci, m.in.: Jerzy Prüffer z Telszy, Jarogniew Drwęski

polskiego (zob. *Katalog ilustrowany Miejskiej Galerii Obrazów i Rzeźb w Bydgoszczy*, nakładem Muzeum Miejskiego, Bydgoszcz 1929, s. 11, 12).

⁶⁰ ANK, Archiwum Wysockich, sygn. 29/471/1269, k. 63 – K. Rzeszowski do M. Ogińskiej, Bydgoszcz, 22 grudnia 1925 r.

⁶¹ Ibidem, k. 487 – K. Rzeszowski do M. Ogińskiej, Bydgoszcz, 9 października 1924 r.



II. 5. Dawna kaplica pałacowa w Potulicach

Fot. R. Nowicki

z Poznania, Aurelius Seeberg z Rygi, Józef Skąpski z Krakowa, Stefan Dembiński z Poznania, Walenty Parczewski z Wilna, Moryc Kohn z Berlina, Ignacy Manteuffel z Warszawy, Jerzy Kempels z Rygi, Bronisław Potocki z Bydgoszczy. Księżna w dwudziestoleciu międzywojennym otrzymała poświadczenie obywatelstwa polskiego. Miała zamiar opuścić ojczyznę i wyjechać do Argentyny. Pod koniec życia dysponowała zaledwie skromnymi funduszami. Do uczennicy zabiegającej

o środki finansowe na studia w 1923 r. napisała: „Z przykrością zawiadamiam, że wszystko utraciłam, nic nie mam, pomoc nie mogę”⁶². Właścicielka dóbr retowskich zmarła 18 stycznia 1927 r. w Potulicach⁶³. Spoczęła w rodowej kaplicy Potulickich w Potulicach (il. 5).

Podsumowanie

Z rękopiśmiennej relacji Kazimierza Rzeszowskiego wynika, że dobra retowskie podczas I wojny światowej, od 1915 r. były dotkliwie grabione przez Niemców. W myśl prowadzonej polityki podobnie czynili także z innymi majątkami na terenie Litwy. Dewastacji uległ pałac retowski, z którego część dzieł została wywieziona przez niemieckiego okupanta. Można przypuszczać, że Kazimierz Rzeszowski swoją postawą uchronił obiekt przed całkowitym rozszabrowaniem. Zastugą Rzeszowskiego jest ocalenie przed spaleniem pałacu Zygmunta Nagurskiego w Pojeziorach. Pełnomocnik Marii Ogińskiej w swoim postępowaniu wykazał wiele sprytu i odwagi. Potrafił podczas wojny zdobyć zaufanie Niemców, którzy w wyniku jego osobistej interwencji pozwolili odbudować potencjał gospodarczy wielkiego prywatnego majątku. Nie czynili tego bezinteresownie, gdyż osiągnęte dochody i produkty były przeznaczane na potrzeby armii i ludności niemieckiej. Kazimierz Rzeszowski podejmował działania formalne i nieformalne, w tym o charakterze nielegalnym, by zabezpieczyć interes Marii Ogińskiej. Potrafił kierować dużymi zespołami ludzkimi. Jego doświadczenie i umiejętności wysoko cenili Litwini, dla których był autorytetem. Z analizy rękopiśmiennych materiałów źródłowych wynika, że po powstaniu państwa litewskiego istniała realna szansa oddania księżnej dóbr retowskich z pałacem. Do zrealizowania tego planu jednak nie doszło w wyniku konfliktu polsko-litewskiego, związanego z przyłączeniem Litwy Środkowej i Wilna do Polski. Wydarzenia te zadecydowały o negatywnym stosunku rządu litewskiego do polskiego ziemiaństwa i zerwaniu stosunków dyplomatycznych. Dobra retowskie przeszły na własność państwa. Złożone i skomplikowane losy funkcjonowania majątku Marii Ogińskiej podczas I wojny światowej, jak i w początkowych latach istnienia państwa litewskiego odsłania odszukane źródło, to jest rękopiśmienne sprawozdanie Kazimierza Rzeszowskiego. Dokument jest ważnym przyczynkiem do poznania historii własności ziemskiej na Litwie w XX w. Zawarte w manuskrypcie informacje o niszczeniu i grabieży dóbr kultury w rezydencji Ogińskich są cenne, chociaż ogólne. Pałac w Retowie przetrwał I wojnę światową. Jednak wkrótce obiekt został całkowicie rozebrany.

⁶² *Historia Bobrka*, 22.01.2013, <https://chelmek.org/historia-bobrka/5/> [dostęp: 17.12.2022].

⁶³ Jedyną spadkobierczynią została siostra Marii Ogińskiej, Elżbieta z Potulickich Sapieha. Aniela Potulicka zrzekła się spadku.



II. 6. Pałac Ogińskich w Płungianach – siedziba Muzeum Sztuki Żmudzkiej
(Žemaičių dailės muziejus, Plungė)
Fot. R. Nowicki



II. 7. Wnętrze Muzeum Sztuki Żmudzkiej w Płungianach
Fot. R. Nowicki



Il. 8. Popiersia z dawnego pałacu Ogińskich w Płungianach
 Od lewej: Łukasz Opaliński, Szymon Sivenius, Adam Fraytag, Hieronim Povodovi
 Źródło: Muzeum Narodowe Sztuki M.K. Čiurlionisa w Kownie (Nacionalinis M.K. Čiurlionio dailės muziejus, Kaunas). Fot. R. Nowicki

W 2015 r., podczas trwania Roku Michała Kleofasa Ogińskiego, uroczyste obchodzonego pod patronatem UNESCO na Litwie, w Polsce i Białorusi, związanego z 250. rocznicą urodzin kompozytora, został odsłonięty pamiątkowy pomnik przed nieistniejącym pałacem w Retowie. Po odzyskaniu przez Litwę niepodległości pamięć o Ogińskich na Żmudzi przywraca Muzeum Historii Kultury Ogińskich w Retowie i piękne Muzeum Sztuki Żmudzkiej w Płungianach, otwarte w 2015 r., które mieści się w dawnym pałacu Michała i Marii ze Skórzewskich Ogińskich (il. 6 i 7). Wyjątkowej wartości dziedzictwo kultury z rezydencji w Płungianach zostało wywłaszczone w 1923 r. przez Narodową Komisję Archeologiczną. Pod koniec 1925 r. cenne przedmioty przewieziono do utworzonego Muzeum Miejskiego M. Čiurlionisa w Kownie (il. 8). Przy wsparciu UNESCO w 2015 r. kowieńskie Muzeum Narodowe Sztuki M.K. Čiurlionisa, dla upamiętnienia dyplomaty, męża stanu i kompozytora Michała Kleofasa Ogińskiego, zorganizowało wystawę pod tytułem: *Twarze z przeszłości: Kolekcja sztuki księcia Ogińskiego*, która po raz pierwszy zaprezentowała społeczeństwu bogactwo zbiorów Ogińskich z Płungian. Muzeum troskliwie przechowuje największą część bezcennej kolekcji Ogińskich⁶⁴.

⁶⁴ Zob. *Veidai iš butojo laiko. Kunigaikščių Oginskių dailės kolekcija. Katalogas/Faces from the past. The Dukes Oginski art collection. Catalogue*, oprac. O. Daugelis, A. Vasiliauskienė, Wydawca Nacionalinis M.K. Čiurlionio dailės muziejus, Kaunas 2015.

Bibliografia

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Potulickich z Obór, sygn. 1/399/0-/230.
- Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Wysockich, sygn. 29/471/1269; sygn. 29/1430/115.
- Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 3, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.
- Brensztejn M., *Zbiory prywatne w gubernii kowieńskiej*, „Kurier Litewski” 1906, nr 232, s. 2.
- Buchowski K., *U źródeł konfliktu. Stosunki polsko-litewskie w latach 1914-1918*, w: D. Grinberg, J. Snopko, G. Zackiewicz (red.), *Lata Wielkiej Wojny. Dojrzwianie do niepodległości 1914-1918*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2007, s. 125-135, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/13073/1/K_Buchowski_U_zrodel_konfliktu.pdf [dostęp: 27.11.2022].
- Chwałewik E., *Zbiory polskie*, t. 2, Wydawnictwo J. Mortkowicza Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie, Warszawa–Kraków 1927.
- Europeana, domena publiczna, <https://tinyurl.com/3mrxprfj> [dostęp: 16.01.2023].
- Gloger Z., *Retów*, „Kłósy” 1879, t. 28, nr 711, s. 112.
- Historia Bobrka*, 22.01.2013, <https://chelmek.org/historia-bobrka/5/> [dostęp: 17.12.2022].
- Jankowski C., *Z dnia na dzień. Warszawa 1914-1915 Wilno*, Wydawnictwo Kazimierza Rutskiego w Wilnie, Wilno 1923.
- Katalog ilustrowany Miejskiej Galerii Obrazów i Rzeźb w Bydgoszczy*, nakładem Muzeum Miejskiego, Bydgoszcz 1929, s. 11, 12).
- Leitgeber S., *Potuliccy*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1990.
- Łach W., *Działania militarne w Prusach Wschodnich w czasie I wojny światowej*, w: W. Gieszczyński, N. Kasperek (red.), *Wielkie wojny w Prusach. Działania militarne między dolną Wisłą a Niemnem na przestrzeni wieków*, Oficyna Retman, Dąbrówno 2010, s. 220, http://katedrawiss.uwm.edu.pl/sites/default/files/download/202005/wojny_w_prusach_2011.pdf [dostęp: 16.11.2022].
- Łańcucka G., *Aniela Potulicka. Skromna fundatorka wielkich dzieł*, nakładem i drukiem Księgarńi i Drukarni Katolickiej S.A. w Katowicach, Katowice [1938], s. 26-27.
- Meysztołowicz W., *Gawędy o czasach i ludziach*, Wydawnictwo LTW, Łomianki [2012].
- Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 3/1/0/1/350/1, domena publiczna, https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5901004/obiekty/369214#opis_obiektu [dostęp: 11.01.2023].
- Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 3/1/0/1/350/2, domena publiczna, https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5901004/obiekty/451290#opis_obiektu [dostęp: 11.01.2023].
- Nowicki R., *Rękopiśmienne listy ziemiaństwa polskiego na przykładzie korespondencji Skórzewskich z lat 1944-1951*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2022.
- Nowicki R., *Zbiory Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy w dwudziestoleciu międzywojennym. W setną rocznicę powrotu miasta do Polski*, „Santander Art and Culture Law Review” 2020, nr 1(6), s. 97-114, <https://doi.org/10.4467/2450050XSNR.20.006.1239>.

O stratach wojennych, <http://www.stratywojenne.muzeum.bydgoszcz.pl/o-stratach-wojennych/> [dostęp: 27.02.2023]

Ochmański J., *Historia Litwy*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.

Ogińska M., *Moje pamiętniki*, opracował, wstępem i przypisami opatrzył R. Nowicki, Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, Poznań 2019.

Veidai iš būtojo laiko. Kunigaikščių Oginskių dailės kolekcija. Katalogas/Faces from the past. *The Dukes Oginski art collection. Catalogue*, oprac. O. Daugelis, A. Vasiliauskienė, Wydawca Nacionalinis M.K. Čiurlionio dailės muziejus, Kaunas 2015.

Wrzosek M., *Walki zbrojne o północno-wschodnie ziemie Polski w latach 1918-1920*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 1990, nr 4, s. [23]-51, https://pcr.uwb.edu.pl/ZNMW/files/ZNMW_1990_4_005.pdf [dostęp: 12.12.2022].